

Liber Pomeranorum



Lechowi Bądkowskiemu

W tych trudnych i niewesołych czasach odartych ze złudzeń,
kiedy nawet sny są zazwyczaj czarno-białe, mdłe i nieciekawe,
roi mi się wielobarwne, po prostu pstre i nazbyt śmiałe marzenie,
że kiedyś znajdę i będę czytał coś na podobieństwo Księgi żywota
Wyobrażam sobie, że odszukam w tej osobliwej Księdze
wszystko, co było i minęło, co wydaje się, że obecnie jest,
a także to, co dopiero może albo powinno nastąpić.

Chciałbym więc w tej Księdze, w owej osobliwej *Liber Pomeranorum*,
odnaleźć wspomnienia z mojego i moich przodków dzieciństwa,
zapach powietrza po burzy nad dorzeczem Wierzycy,
ostatnie myśli tych, którym nadeszły ich *czas i godzina*¹,
i zapomniane słowa zapisane w czasie zaprzyszłym wymierających gwar.
Oby nie zabrakło w tej Księdze Niespełnionych Życzeń
niczego, co bezpowrotnie zamknięto w najgłębszych lochach skorupy ziemskiej:
a więc żywej podobizny Gryfa i Świętopełkowej *odwróconej kotwicy*²
tudzież klucza do odwracania istniejącego porządku rzeczy;
a więc także – widoku, którego nie zdążył dojrzeć umierający ksiądz Kopernik,
wszystkich podmuchów *wiatru od morza*³ ani *pigułek z żadnej starej apteki*⁴.

Spodziewam się – czytając *Liber Pomeranorum* sporządzoną w czasie zaprzyszłym –
dowiedzieć się o wszystkim, o czym w życiu zapomniałem lub zapomnę:
zobaczyć, jak daleko sięgają korzenie dawniejszych i nowszych pomników,
rzucić okiem – jak Mojżesz – na panoramę kaszubskiej Ziemi Obiecanej
i sprawdzić, czy Abraham pochowany⁵ jest na właściwym miejscu,
spojrzeć w oczy jaszczurkom, świętującym babie lato na pomorskich piaskach
(może pokutują w nich dusze członków Związku Jaszczurczego⁶ ponownie wcielone?),
zrozumieć, dlaczego syn⁷ Kaszubki za granicą opisywał w niemieckich książkach
najciekawsze wątki z powikłanych dziejów odwiecznie i na nowo polskiego Gdańska,
wreszcie – policzyć iskierki, które Ceynowa niebacznie rozsypał⁸ dalekim pobratymcom,
a które dopiero po stu latach Kotow⁹ oddał jako *wiecznyj ogoń*.

Jeśli znajdziecie gdziekolwiek na ziemi taką Księgę Niedokonanych Losów,
nie nazywajcie jej Księgą Przeznaczeń, bo nie zasługuje na wiarę doktryna predestynacji.
Raczej – zanim wykrzykniecie "*eureka!*" – sprawdźcie, czy księga owa nie jest falsyfikatem:
prawdziwą bowiem *Liber Pomeranorum* rozpoczynać musi motto – przestroga¹⁰
dzisiejszego wieszczu, którą dobrzy ludzie uwiecznili na miejscu bardzo publicznym,
kończąc zaś tę Księgę powinien aneks – wieczny kalendarz wskazujący
już po raz stodwudziesty¹¹, że oto znowu mamy styczень.

Skarszewy, 1983:01:22

[pierwodruk: "**Pomerania**", nr 5(121) z maja 1983 r. (str. 18)]

¹ Stanisław Janke, "*Czas i godzina*", "**Pomerania**", nr 9(116) z września 1981 r., str. 1-3. (art. dot. wydarzeń **Grudnia 1970 r.**). str. 1-3.

² Aluzja do znaku na (używanym w latach 1217-66) sygnecie Świętopełka Wielkiego (przed 1195 – 1266) z dynastii Sobiesławiców, w l. 1219/20 – 1227 namiestnika pomorskiego, w l. 1220-66 księcia Pomorza Gdańskiego (to także tytuł jednej z książek **Lecha Bądkowskiego** /1920-84; zob.: <http://www.badkowski.pl/>)/ "*Odwrócona kotwica*", Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1976; to akurat nie jest powieść, w odróżnieniu od większości dzieł tego autora, lecz książka polarno-naukowa). najwybitniejszym z władców Pomorza Gdańskiego, zob.: http://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Aw%C4%99tope%C5%82k_II_Wielki. Zbrojnie przeciwstawił się potęgze krzyżackiej, wyparł też ze Słupska Duńczyków, doprowadził do całkowitej niezależności Pomorza i

uzyskania papieskiej protekcji nad swoim państwem (w bulli z 19 III 1238 r. papieża Grzegorza IX). Był prekursorem późniejszej potęgi Gdańska, któremu przyznał prawa miejskie. Nazwa "odwrócona kotwica" jest rozpowszechniona, jednak mylna, w rzeczywistości chodzi o lilię. Na otoku sygnetu widnieje napis: "Anulus Svant[epolocus]":



³ Aluzja do znanej książki Stefana Żeromskiego *"Wiatr od morza"* z 1922 r. (drugiej części *"Trylogii nadmorskiej"*).

⁴ *"Pigułki ze starej apteki"* to tytuł cyklu albo rubryczki, prowadzonej przez pomorskiego (kaszubskiego?) poetę Franciszka Fenikowskiego (1922-82) na łamach *"Głosu Wybrzeża"*, codziennego organu KW PZPR w Gdańsku; w wielu kolejnych jego weekendowych wydaniach w latach siedemdziesiątych XX wieku, tam mieściły się różne legendy z terenu Pomorza i nie tylko (np. piękna legenda tłumacząca nazwę miasteczka Tolkmicko na podobieństwo legendy o Warsie i Sawie).

⁵ Chodzi o **Antoniego Abrahama**, słynnego Kaszuba walczącego przeciw germanizacji a potem zabiegającego na Konferencji Wersalskiej o przyznanie Pomorza Polsce (mam przyjemność mieć urodziny razem z nim, a w 1980 r. właśnie z okazji owej rocznicy odwiedziłem jego grób w Gdyni na Oksywiu). Dokładniejsza notka o nim pod wierszem *"Koleśnicy"*.

⁶ **Związek Jaszczurczy** (niem. *Eidechsenbund*, 1397-1440) – organizacja szlachty z Ziemi Chełmińskiej, założona w celu obrony przed uciskiem krzyżackim; początkowo działająca półjawnie i tolerowana (nawet zatwierdzona przez władze zakonne jako organizacja broniąca interesów szlacheckich), od 1410 r. działała tajnie (także w celu przywrócenia zwierzchnictwa Polski nad tym obszarem) i poddawana prześladowaniom, przeciw którym (wobec włk. mistrza zakonu krzyżackiego Henryka von Plauena) ostro protestowali pisemnie: król polski Władysław II Jagiełło, wielki książę litewski Witold oraz marszałek wielki koronny Zbigniew z Brzezia; zob.: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Jaszczurczy_\(XIV_wiek\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Jaszczurczy_(XIV_wiek)).

⁷ Aluzja do **Günthera Grassa** (ur. w 1927 r. w Gdańsku-Wrzeszczu z ojca Niemca i matki Kaszubki), znanego pisarza [zachodnio]niemieckiego, laureata literackiej nagrody Nobla w 1999 r.

⁸ **Florian Ceynowa** (1817-81, zob.: <http://pl.kaszubia.com/kultura/pisarze-kaszubscy/florian-ceynowa>), z zawodu lekarz (przed studiami medycznymi planował studia teologiczne i karierę księdza), znany głównie jako pierwszy kaszubski działacz społeczny i narodowy, pisarz, publicysta, wydawca, badacz folkloru i języka kaszubskiego, twórca pisowni kaszubskiej i pierwszych kaszubskich utworów literackich, zwany "budzicielem Kaszub". Jako uczeń Królewskiego Gimnazjum Katolickiego w Chojnicach należał do tajnego kółka filomackiego "Polonia". Podczas studiów we Wrocławiu F. Ceynowa zetknął się z czeskimi słowianofilami. W nocy 21/22 lutego 1846 r. jako dowódca ok. stuosobowego oddziału powstańczego. przygotowywał niedoszły atak na koszary prusackie w Starogardzie Gdańskim, co miało być częścią powstania gen. Ludwika Mierosławskiego. Więziony za to w berlińskim Moabicie z wyrokiem śmierci, uwolniony (III 1848 r.) wskutek amnestii wymuszonej przez Wiosnę Ludów. Od sierpnia 1850 r. kontaktował się i korespondował z rosyjskimi badaczami języków słowiańskich; przez następne lata zafascynowany też rosyjskim panslawizmem, do którego rozczerował się jednak będąc uczestnikiem Zjazdu Słowiańskiego w Moskwie (1867 r.). Mimo tej prorosyjskości (podobno w tym duchu agitował młodzież na Pomorzu Wschodnim) w okresie powstania styczniowego był pod nadzorem prusackiej policji. Tak za życia, jak i później atakowano Ceynowę w polskojęzycznej prasie, głównie katolicko-narodowej za jego fascynację Rosją i prawosławiem.

⁹ **Piotr Charitonowicz Kotow** to Rosjanin (ur. w 1919 r., zob.: http://www.nbrkomi.ru/dabook/1307/moi_stichi.pdf.xml), który w latach 1941-51 siedział w **sowieckich więzieniach i łagrach**, następnie był zesłany na Syberię (bezterminowo, faktycznie do rehabilitacji w 1957 r.), potem dzięki małżeństwu z Polką (też więzioną) i dzięki jej repatriacji w 1958 r. wyostał się z interioru **Raju Krat** (= tzw. **Kraju Rad**) na jego przedpole; zamieszkał w Gdańsku; napisał sporo lirycznych wierszy, w tym również takie, które wyrażały solidarność z ANTYkomunizmem Polaków. Jeden z jego tomików poetyckich (wydany po rosyjsku w Gdańsku w 1973 r.) nosi tytuł *"Wiecznyj ogoń"* (nie, nie chodzi o piekło..., raczej o znicze nagrobne).

¹⁰ Słowa "dzisiejszego wieszcz" to fraza *"Nie bądź bezpieczny poeta pamięta / Możesz go zabić narodzi się nowy / Spisane będą czyny i rozmowy."*, cytata z wiersza *"Który skrzywdziłeś"* Czesława Miłosza, znajdujący się na Pomniku Poległych Stoczniovców w Gdańsku.

¹¹ Aluzja do 120. rocznicy wybuchu powstania styczniowego (22 I 1983 r.).